

RYSZARD KĘDZIERSKI ur. 1932;

Tytuł fragmentu relacji	Szkoła, zabawy
Zakres terytorialny i czasowy	Tomaszów Lubelski; dwudziestolecie międzywojenne
Słowa kluczowe	Szkoła, zabawy

Szkoła, zabawy

W szkole, wśród swoich kolegów z klasy miałem znajomych wyznania prawosławnego, Żydów nie. Natomiast bawiliśmy się wszyscy razem, wspólnie, no w „pikola” w łapanego w takie wszystkie... Piccolo to taka zabawa: stawiało się w takim kwadracie, jakąś puszkę i na tym pic polegał, że 2 drużyny było i kto poceluje z odległości 20 metrów pałką, jakąś pałeczką, wyrzucenie z tego kwadratu tej puszki. No taka zabawa, bo palant - 2 drużyny grało w palanta to jak ten amerykański „bejzbol”. No to jest oparty „bejzbol” na „palancie”, bo oni sobie to zmienili, a myśmy grali w piłkę, jeden podawał, drugi bił, drużyna przeciwna musiała złapać w odległości 50 - 100 metrów. Jak to się mówiło, jak ten przeciwnik złapał piłkę i trafił naszego zawodnika to myśmy przegrywali i odwrotnie. To takie były zabawy. Małe społeczności były, wszyscy się razem bawili, chodzili. Szkoła żydowska była odizolowana, tak jak cała społeczność żydowska. Jeden budynek po tej szkole stoi jeszcze. To mieści się tu w tym obrębie gdzie cała ta kolonia żydowska mieszkała w Tomaszowie, to dzisiaj na ulicy Piłsudskiego, jak jest budynek tam... Pacułów taki plac tam dalej... to była ta szkoła żydowska. Natomiast po tej szkole żydowskiej, było dużo Żydów w gimnazjum ... Trudno powiedzieć, czy w środowisku żydowskim były jakieś organizacje, no młodzieżówki były jakieś. Do organizacji harcerskich należeli nie tylko Polacy. Jak jakiś Ukrainiec chodził do gimnazjum, czy do szkoły to się zapisywali do harcerstwa. Żydzi chyba nie.

Data i miejsce nagrania	2002-06-26, Tomaszów Lubelski
Rozmawiał/a	Marta Grudzińska
Transkrypcja	Marta Grudzińska
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"